

# KURJER LITIEWSKI

W WILNIE DNIA 25 Sierpnia. V. S. ROKU 1806.

## ROSSYA.

WILNO d. 25 Sierpnia. Naywyższy reskrypt dany na Jmie byłego Rektora Uniwersytetu Wileńskiego Biskupa Stroynowskiego. Panie Biskupie Stroynowski! Z Naymilościwszego względu na prace i gorliwość Waszą, z jaką przykładaliście się do rozszerzenia Nauk i urzędzenia zaprowadzeń Szkolnych w wydziale Wileńskiego Uniwersytetu, czynię Was Kawalerem orderu S. Anny pierwszej klasy, którego znaki przyłączając, rozkazuję Wam włożyć ie na siebie, i nosić podług ustaw, na dowód MOIEGO ukontentowania z waszych zasług. Na Autentyku własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką podpisano: ALEXANDER. W S. Petersburgu d. 4 Augusta 1806 Roku, Kontrasygnował Graf Piotr Zawadowski.

S. PETERSBURG VS. d. 17 Sierpnia. Tauryjskiego pólku grenadyerów Półkownik Bolwiler uwalnia się od służby z mundurem i pensją półowy gaży. Kapitan Porucznik Lisiański, Officyerowie okrętu jego Arbuzow, Poweliszyn, Kowedaiew, Berg, którzy podróż odprawili około świata, rangę wyższą otrzymali. Nadworny Konsyliarz Bottom otrzymał w 12 letnią arendę Starostwo Oniekszyńskie w Gubernii Wileńskiej Powiecie Witkomirskim położone, z temi warunkami, iak dawniey trzymał były Woiewoda Brzeski Zyberg. Znajdujący się przy Fanagoryjskim pólku grenadyerów Protoiercy Sokolow, w nadgrode trudów podjętych w marszach, krzyż otrzymał, który ma nosić na piersiach. Sędzia i Marszałek były w Gubernii Słobodzko Ukraińskiej Boiarski, w nadgrode 49 letniey służby, otrzymał pensją półowy gaży.

Oświadczone przez reskrypt naywyższe ukontentowanie G. Intendentowi armii X. Wołkońskiemu, który za świadectwem Ministra wojennego, oręż, mundury, amunicyą przygotował dla pólków już formujących się, i tych które formować się powinny, iakoteż dla opatrzenia całej armii na r. 1807.

Za naywyższym rozkazem Minister sprawiedliwości X. Łopuchin donosi Annie Jaroszewskiej, która prosi o zyskanie od aktualnego stanu Konsyliarza Morzkowskiego 25 t. złotych; ponieważ sprawa o sumę idzie porządkiem sądowym, czekać trzeba wyroku w czasie przyzwoitym.

Antoniemu Grothuzowi, który prosił, ażeby utwierdzono iemu dzierżawę majątku lennością nadanego za rządów Polskich; prośba nie przyjęta; Ukazem r. 1803 postanowiono, że te tylko nadania były RP. Polskiej są przyjęte, które przed ukazem r. 1798 skutek wzięły; inne upadać mają.

Katarzynie Chludzińskiej skarżący się na męża swego, który od niey wymógł bez pieniędzy oblig na 7 t. rubli, spadłych na nią po oycu; skarżyć się powinna, gdzie należy z porządku prawem przepisanego.

Grzegorzowi Jodce skarżącemu się na Witebski i Pskowski Gubernskie rządy, o ucisk doznaný z familią, gdy Generałowa Mullerowa ich zabierała w poddaństwo; skargę ma zanosić, gdzie prawo kazało.

Zydom Aronowi Nochimowiczowi, Hirsze Szłomowiczowi proszącym o sądenie ich sprawy w Senacie nie czekając kolej; prośby nie przyjęte.

Stanu Konsyliarz Piotr Oubri będąc wysłany do Paryża w początku Maja, dla opatrzenia ieńców Rossyjskich we Francyi, razem odebrał instrukcyą na przypadek, ieśliby zdarzyła się sposobność zbliżyć do końca nieprzyjaźni między Rossyą i Francuzami trwającą. Powrócił do S. Petersburga z pośpiechem nadzwyczajnym, i przywiozł traktat pokoju przez się podpisany d. 8 Lipca VS. d. 20 NS. z G. Clarke do tego umocowanym od rządu Francuzkiego. Jak miłą byłaby dla J. J. Mości ta okoliczność, gdyby umowa bynajmniej zgadza-

ła się z dostojenstwem Monarchy, obowiązkami Jego względem zprzymierzeńców, bezpieczeństwem poddanych, i powszechną Europę spokojnością; tak przykro jest Imperatorowi Jmci widzieć, iż ten traktat w niczem nie odpowiada czystym i wspaniałym Jego zamiarom. Warunki zaś są następujące.

1. Od dzisdnia zaczynając będzie na zawsze pokój i przyjaźń między Imperatorem Jmcią, całą Rossyą, a Imperatorem Francuzkim Królem Włoskim, ich dziedzicami i następcami, ich państwami i poddanymi.

2. W skutek art. I. nieprzyjazne kroki między dwoma narodami natychmiast ustają wszędzie, na lądzie i morzu. Na ten koniec w 24 godziny po podpisaniu tej umowy będą rozesłane rozkazy przyzwoite do zawieszenia broni. Wszelkie okręta wojenne i inne należące do jednego z dwóch Mocarstw lub ich poddanych, które będą zabrane w iakiejkolwiek części świata, po podpisaniu ostatecznego traktatu, będą wrócone według słusznosci.

3. Rossyjskie woyska oddadzą Francuzkim ziemie znaiomą pod imieniem Bocca di Cattaro, która należy równie iak Dalmacya, Imperatorowi Francuzkiemu iak Królowi Włoskiemu, mocą 4 artykułu przymierza Presburskiego. Woysku Rossyjskiemu dostarczone będą wszelkie potrzeby do ustąpienia z Bocca di Cattaro, iakoteż z krajów Ragusańskich, z Montenegro, i Dalmacyi, iezeli wojenne przypadki zaprowadziły ich w te strony. Skoro tylko ta umowa będzie ogłoszona, miejscowi naczelnicy na lądzie i morzu wzajemnie zniosą się tak względem wyprowadzenia woyska, iakoteż oddania krajów w niniejszym traktacie wyrażonych.

4. Imperator Francuzki Król Włoski na żądanie Imperatora Jmci całej Rossyi, i ze względu na J. J. M. przyrzeka: I. przywrócić RP. Ragusańskiej dawną udzielnosc, z warunkiem ażeby oney używała, iak dotąd pod opieką Ottomańskiej Porty. Francuzi jednak zatrzymają stanowisko Stagno na półwyspie Sabioncello, dla bezpieczeństwa swojej komunikacyi w Cattaro. 2. Wstrzymać nieprzyjazne kroki przeciw Czarnogórcom, zaczynając od d. podpisanej umowy niniejszey, dopóki zachowają się spokojnie iako poddani Porty. Z swojej strony Czarnogórcie oddalić się powinni Niemieszkać do kraju własnego; a Imperator i Król Napoleon obiecuje nie kłócić ich, i nie rościć żadnych pretensyi za wchodzenie do terazniejszey wojny, i kroki nieprzyjacielskie uczynione w kraju Ragusańskim i okolicach onego.

5. Udzielnosc 7 wysp ziednoczonych uznana od obu Mocarstw. Rossyjskie woyska teraz znajdujące się na morzu śródziemnym, ustąpią do wysp Jońskich. Imperator Jmci całej Rossyi dając dowód szczerey chęci swojej zachowania pokoju, nie zostawi tu nad 4 t. żołnierza swego, iezeli to uzna za potrzebne.

6. Udzielnosc Porty Ottomańskiej z obu stron ureczona; oba Mocarstwa obowiązują się zachować onę w całości ze wszystkimi dzierżawami.

7. Gdy rozkaz woyskom do ustąpienia z Bocca di Cattaro dany będzie mocą ostatecznego traktatu, natenczas bez żadney wymówki i zwłóki, mocą tegoż traktatu woyska Francuzkie wyidą z Niemiec. Imperator Napoleon oświadcza, że licząc od d. podpisanej umowy, nie później nad 3 miesiące woyska jego powrócą do państw Francuzkich.

8. Oba Mocarstwa obowiązują się połączyć starania swoje, ażeby wojna między Prussami i Szwecyą iak narychley koniec wzięła.

9. Oba Mocarstwa pragną przyspieszyć, ile od nich zależy, pokój na morzu; przeto Imperator Francuzki Król Włoski przyimie z ukontentowaniem przyjacielskie wdanie się Imperatora Jmci całej Rossyi do tego zamiaru.

10. Handlowe związki między poddanymi obu Mocarstw, będą przywrócone do tego stopnia, na iakim by-



ły do terazniejszej wojny, która one przerwała.

11. Wszyscy iénce obu narodów bez wyłączenia żadnego wydani będą Agentom rządu swego, iak tylko ratyfikacya traktatu będzie zamieniona.

12. Wysłanie posłów nawzajem, i urządzenie ceremoniału między dwoma Mocarstwami nastąpi według dawnych zwyczajów, iak było przed wojną.

13. Ratyfikacya tego traktatu będzie zamieniona za 25 d. w S. Petersburgu, między osobami z obu stron umocowanemi dostatecznie na ten koniec. W Paryżu d. 8 VS. d. 20 ns. Lipca r. 1806. Oubri. Clarke.

Imperator Imć raczył ten akt oddać do uwagi zebraney radzie Monarszey; gdzie gdy go porównano z instrukcyami danemi Konsyliarzowi Oubri w tey stolicy, iakoteż z rozkazami do niego przesłanemi do Wiednia, wprzód niż wyjechał z tamtąd do Paryża; uznano że Stanu Konsyliarz Oubri podpisując ten traktat nie tylko odstąpił danych iemu instrukcyi, ale też uczynił iawnie przeciw duchowi i myśli obowiązku nań włożonego. Rada Monarsza powodowana jednomyślném uczuciem sławy oyczystey, i nie odstępuiąc znaiomych prawideł J. J. Mci, zasadzonych na ścisley sprawiedliwości, osądziła iednogłośnie: że ten akt, według przyjętego zamiaru od Imperatora Imci, nie może być potwierdzony; zatém Monarcha rozkazał donieść o tém rządowi Francuzkiemu, oświadczając iednak gotowość swoją do odnowienia spokojney umowy, lecz tylko na takich warunkach, iakie zgadzać się mogą z dostojenstwem J. J. Mci. Ministerium zagranicznych interessów doniosło urzędownie o tém postanowieniu wszystkim posłom zagranicznym u dworu naszego będącym.

### TURCYA.

CONSTANTINOPOL d. 28 lipca. Porta z Egiptu wiadomość odebrała, że do tego kraju długo niszczonego domową i obcą wojną, spokojność nakoniec zdaie się powracać. Jedni odmianę przypisali ukazaniu się Kapitana Baszy z wojskiem liczném i flotą, które innemi posiłkami zmocnione zastraszyły Mammeluków osłabionych; drudzy przeciwnie dowodzą, że Selim 3 widząc niepodobienstwo uskromienia Bejów, gdy sam w Europie i Azji iest roztargniony, dzieło odkłada na chwilę pomyślniejszą, i każe Admirałowi W. zezwolić tymczasem na wszelkie żądania buntowników, którzy iakąkolwiek podległość przecie oświadczyli. Jinni ieszcze rozumieją, że zupełna zgoda wkrótce nastąpi, a Sułtan rządy Egiptu wracając Bejom po dawnemu, przestać zechce na dawnym haraczu 600 t. piastrow, byleby ten regularniey był opłacany, niż od r. 1760 podziśdzień, gdy Porta najmniejszego prawie dochodu nie miała z Prowincyi bogatey i ludney.

Zamieszania w Romelii większe są, niżeli dawniey donoszono. Nic nie sprawiły rozkazy Sułtańskie, zabiegi Dywanu, starania, proźby, obietnice, pogroźki Wezyra i kilku rozsądnych Baszów. Jańczarowie odwieczni nieprzyjaciele wszelkicy karności woyskowej, którey pożytku nie znają, ślepo względem starych zwyczajów uprzedzeni, głośno powstają przeciw półkom ćwiczonym sposobem Europeyskim, domagając się groźnie, ażeby rozwiązane zostały. Jest pogłoska, że Selim 3 przyjmie ich proźbę; inni rozumieją, że dzieło rąk swoich, regularnego żołnierza utrzymać postanowił. W iednym przypadku i drugim wielkie niebezpieczeństwo. Bo iezeli dziś Jańczarowie grożą powstaniem, do czynienia mając z pomienionemi półkami, nie mniej straszna będzie ich zuchwałość, gdy uyrzą rozwiązane. Żołnierza regularnego iest 26 t. Ta dywizya gdy pod Adrianopolem stanęła, miasto znalazła w ręku buntowników, którzy urzędników do swojej strony przeciagnowszy, przeciwnie myślących wygnali, bramy zamknęli, twierdze naprawili, znieśli podatek niemiły, o którym dawniey była wzmianka, oświadczając zginąć, lub dokazać swego. Za ich przykładem poszli mieszkańcy prawie wszyscy Romelii; tak że dziś nieszczęśliwa prowincya widzi postać domowey wojny. Regularny żołnierz trzyma się dotychczas wódzów swoich i chorągwi, tęskliwie czekając, iakie przyjdą z Constantinopola rozkazy, mocą oręża poskramiać nieposłusznych, czyli też broń złożyć. W iednym razie lub drugim przewiółka nieuchronna wyprawy na Serwią przedsięwziętey, gdzie Czerny gruntuie potęgę swoją.

BELGRAD 11 Sierpnia. Potwierdza się wiadomość, że Czerny w nowey rozprawie z Turkami w okolicach Sabacz odniósł zupełne zwycięztwo, kilka t. nieprzyja-

ciół trupem położył, lecz sam raniony ciężko został, utracił ludu wiele i namiestnika Janko Kadicz; rozgromieni Ottomanie w pomienioney twierdzy schronienie znaleźli. Czerny zaś zebrawszy do 15 t. zbroynych pośpiesza nad rzekę Drina, gdzie Basza Zwornick z wielką liczbą Bośniaków nadciągnął. W obozie Chrześciańskim pod murami naszego miasta hetmani Czarapic; ten zdaie się iż zaniedbał oblężenia; strzelać przestano od kilku d. z obu stron; czasem Turcy czynią wycieczki małe; pomiarkowali Serwianie, że ich działa są zbyt małe do zburzenia murów Belgradu ciężkimi osadzonych.

### PRUSY.

BERLIN d. 30 Sierpnia. Poseł Pruski Margrabia Lucchesini prosił Króla, żeby został uwolnionym od sprawowania tego urzędu w Paryżu; na iego miejsce wyznaczony iest G. Knobelsdorf. GM. Kraft otrzymał regiment dragonii Voss, GM. Heyking regiment dragonii Mansteina. X. Eugeniusz Wurtembergski przybył do naszej stolicy z Stuttgardu. W armiach Pruskich coraz większe poruszenia; dotąd iednak półki nie zebrały się wszystkie do wytkniętych obozów. Te które stały w Bareuth, Culmbach, Hof, iakoteż w Hrabstwie Marck, ciągną do Magdeburga i Hannoveru; gdy razem przygotowania czynić zaczęto do wywiezienia kass, archiwów, kancelaryi, sprzętów rządowych, rozeszła się wnet pogłoska, że te miasta i kraie wkrótce przeysć mają pod obce panowanie, przez umowy dobrowolne z ościeniami XX. które iednak nie są ogłoszone. I chociaż zwierzchność zaprzeczyła tym powieściom, obywatele są potrożeni.

Za powrotem gońca Krusemarck z Greifswald mówiono, że porty Pruskie będą otworzone; dziś pewnie wiemy, że Gustaw Adolf rozkazał woijnym okrętom swoim oddalić się od Gdańska, Pillawy, Memla &c. zostawiając wolne weyscie i wyisście statkom obojętnych Mocarstw; ponieważ Angielskie nie są wspomniane, wnosić trzeba, że handel nasz z tym narodem zawieszony będzie do czasu późniejszego; gdyby nawet pozwolili Szwedzi, Anglicy zawiać nie mogą, obawiając się być zatrzymanemi, po wiadomey konfiskacie i sprzedaży Pruskich okrętów. Gdy już Federacya Reńska ogłoszoną została, a dawna Rzesza Niemiecka zupełnie rozwiązana przez uroczysty wyrok Cesarza Franciszka; słyhać iż wkrótce zrobiona będzie federacya druga w Niemczech północnych, nad którą pracują XX. do niej wchodzić mający, w Berlinie, Dreźnie, i Cassel; gdyż Elektorowie Brandeburski, Saski, Hesse Casselski będą pierwszemi członkami nowego związku. X. Brunswicki choruię, wysłany iest do niego G. Pfuhl od Króla, końcem umówienia się względem stanu dzisiejszego państw Niemieckich. X. Ludwik Pruski ma otrzymać kommandę armii gromadzącey się w okolicach Magdeburga, X. Hohenlohe w Szląsku. Słyhać, iż woyska Szwedzkie ciągną z Pomeranii przez kray Mecklenburgski do Lawenburga. Ze skutków widzimy, że trudności zachodzące między Prusami i Gustawem Adolfem są ułatwione; żadna strona iednak nie ogłosiła warunków ugody.

### RZESZA NIEMIECKA.

GREIFSWALD d. 23 Sierpnia. Donieśliśmy o zamkniętych obradach Seymu Pomorskich stanów, kładniemy treść mowy Gustawa Adolfa, w d. dla nas pamiętnym. Stało się zadość chęci naszej; utwierdziliśmy konstytucyą; Króla od poddanych Niemieckich nic już przedzierać nie będzie, nic przeszkadzać uszczęśliwieniu Pomorczyków powszechnemu. Ugruntowany kredyt publiczny, opatrzona kraju obrona; co żeście prędko, rozsądnie, o chocz dopełnili, odbierzcie podziękowanie Monarchy mówiącego w imieniu oyczyzny. Powróciwszy do domów, przykładem waszym zagrzewaycie ziomeków do posłuszeństwa prawu; ia zaś o ich dobru przemyślać będę, iak mi każe Królewski obowiązek i miłość narodu moiego. Dopomożcie tylko usiłowaniom oycowskim; niech zgoda i iedność kwitną między wami; ta czyni słabych niezwalczonemi. Widziałem tu obywatelską cnotę w naywyższym stopniu, przeto ceńniejszą, że iasnieie w smutnych czasach. Obyśmy uyrzeli pożądaną chwilę, w której Niemcy, oyczyzna moia, odzyskają poważne znaczenie, iakie od wieków miały. Wtenczas odniosłbym nadgrode stałości, wierności, przywiązania. Skończyliśmy krótkie lecz ważne obrady; zwołam stany powtórnie, gdy każe potrzeba.



D. 20 Gustaw Adolf dał rozkaz Admirałowi Cederstrom komendantowi Szwedzkich eskadr na morzu Bałtyckim, ażeby kupieckim statkom narodu swojego, Duńskim, Hamburgskim, innych miast Anzeatycznych nie zabraniać odtąd wolnie zawiać do portów Pruskich; sam zaś krążyć nie przestawał w nieiakiej od brzegów odległości. Woyska Szwedzkie z G. Adjutantem Loewenhielm przez kraj Mecklenburgski pośpieszają do Lawenburga. Bieg gońców do Berlina bardzo częsty.

HAMBURG d. 27 Sierpnia. Listy Hollenderskie donoszą, że przedugodne warunki pokoju między Francją i Brytanią W. podpisane zostały w Paryżu d. 19 wieczorem; niemieszkać Lord Yarmouth wyjechał do Londynu, Lauderdale na miejscu został. Lecz ta wiadomość, iakoteż inna o przyściu do uścia rzeki Ems 55 okrętów przewozowych Angielskich z dywizją żołnierza lądowego, potwierdzenia potrzebuje. To pewniemy, że zgromadza się do obozów woyska Pruskie, Sakskie, Hesse Casselskie; że Francuzkich liczba w Niemczech pomnaża się codziennie posiłkami z lewego brzegu Renu ciągnącemi; że Elektor Wurtzburgski do związku Reńskiego zaproszony nie zezwolił, i ma wkrótce oddać się do Wiednia. Wiele dziś mówią o nowym związku północnych Xiążąt, którego stolicą ma być Drezno. O Elektorze Hesse Casselskim słychać, iż przystąpił do Reńskiego, obowiązując się dawać na spólną obronę 20 t. żołnierza.

#### W E O C H Y.

NEAPOL d. 4 Sierpnia. Bierzemy ważniejsze wiadomości z opisanja oblężenia Gaety. W lutym armia Francuzka stanęła na granicach Neapolitańskich; pośpieszając ku południowi, zostawiła w Castellone dywizją na zamknięcie Gaety, gdzie było 4 t. żołnierza na załodze. Gdy Massena stanął pod Capuą, Regencya okupując pokoy, Capuę, Gaetę, Pescarę, zamki stolicy Neapolu poddać przyrzekła. Jeden tylko nie usłuchał iey rozkazu X. Hesse Philipsthal; nadaremnie go wzywano kilkakroć do kapitulacyi. Trzeba więc było myśleć o porządnym oblężeniu twierdzy, morzem i lądem warowney. Przez czas długi wodzowie Francuzcy przedstawać musieli na opasaniu z daleka, nie mając artyleryi ciężkiej; załoga z czasem urosła do 9 t. przez posiłki morzem dostarczone od Anglików; łatwo jednak zamkniętą została na półwyspie kilkaset sążni szerokiej od lądu, na co nie potrzeba było nad t. ludzi.

Przyszło nakoniec do kopania szanów, na gruncie skalistym, pod ogniem nieustannym z lądu i morza. Neapolitańczykowie razy kilka wycieczkę robili; powiodło się zagwoździć niektóre działa; lecz gdy szanów zniszczyć zaniedbano, wszystko naprawili Francuzi. Zaczęto strzelać d. 7 lipca z 70 armat, 50 moździerzy; bomby zniszczyły batterye oblężonych najszkodliwsze podchodzącym. Gdy już wylamy w murach zrobiono, i 3 kolumny grenadyerów gotowały się do szturm, garnizon chociaż liczący jeszcze głów 7 t. prosił o ugodę. Robota szanów trwała 2 miesiące, bombardowanie d. 11. GG. Dedon i Campredon Szefowie artyleryi i inżynierów prowadzili oblężenie; z kompanie kanonierów Neapolitańskich, i kilka piechoty, otrzymały pozwolenie dopomagać Francuzom i dzielić się niebezpieczeństwem z nimi.

Mówiliśmy o niektórych urządzeniach niedawno uczynionych przez Józefa Buonaparte. Na flotcie Neapolitańskiej być ma 4 Kapitanów okrętowych, 9 fregatnych, 22 Poruczników, 50 Chorążych, 60 kadetów, 44 uczniów morskiej szkoły, która otwartą została niedawno w stolicy naszej. Woysko lądowe podzielono na 4 dywizye, Neapolitańską, Lavora, Abruzzo, Apulia; z tych iedne pójdą na wyprawę do Sycylii; drugie strzedz powinny brzegów odpierając lądującego nieprzyjaciela, inne czuwać nad utrzymaniem domowej spokojności. W edykcie znoszącym prawa lenne, nikt z obywatelów nie jest wyjęty od powszechnego prawa; tytuły Xiążęce i inne spadają na starszych synów; prawo kadukowe ustało; podatek dla wszystkich dóbr iednaki; gaśnie danna, służba, opłata, iaką teraz panowie leśni odbierali; rzeki stały się własnością wszystkich. Inne dochody, czynsze, młyny, fabryki zostawione dawniejszym właścicielom; ięśliby iednak rząd znalazł iakie z dawnych zwyczajów szkodliwe, naybardziej rolnikom, zostawił sobie wolność zniesienia onych, za poprzedzoną nadgodą właścicielom. Naostatek ci obywatele, którzy przy-

wiązując się do rządu nowego, stracili dobra w Sycylii konfiskowane, odbiorą nadgodę słuszną z majątku tych Neapolitańczyków, którzy oyczyznę opuściwszy, przenieśli się do Sycylii.

Stan Calabryi dotąd nie dobrze znaiomy. To tylko pewna, iż Angielskie woysko wylądowało w części południowej, do którego przyłączywszy się obywatele wierni dawnemu rządowi, kilka bitew krwawych stoczyli z wodzami Francuzkiemi. Ci zarzucają Calabrom, iż okrutnie obchodzą się z ięncami, iak niedawno Półkownika i drugiego Officyera cudzoziemców żywcem spalić mieli. Verdier stoi w Cosenza, Regnier w Reggio, gdzie nie był ieszcze G. Stuart; za nadejściem posiłków ciągnących od Gaety i z Apulii, spodziewa się Massena wojnę skończyć. Wiadomo, że poymanego w początkach wtargnienia Margrabię Rodio śmiercią ukarali Francuzi, pod pozorem że lud buntował. Zmarłego żona stoi dziś na czele Calabrow; pół iey od zemsty wziął imię.

MESSINA d. 22 lipca. Daiemy krótką wiadomość o tém, co się stało u nas od początku wojny. Po wtargnieniu woysk Francuzkich do Neapolu, naprzód przybyło do Sycylii z owego kraiu kilka t. żołnierzy, Officerów nadproporcją więcej; za nimi Panowie znaczniejsi, nakoniec z familią Królowa. Ferdynand 4 konno przejechał Królestwo prawie całe, mając przy sobie kilkaset dragonii. Gdy z Reggio zawiał do portu naszego, był witany na morzu od eskadry zprzymierzoney, na lądzie od G. Stuart i woysk Angielskich. Do miasta wieżdżając widział milicyą w paradzie, obywatelów kwieciami okrywających ulice, kobiercami domy swoje. Zabawiwszy u nas d. 14, udał się do Palermo, gdzie natychmiast przedsięwziął kroki na obronę wyspy od nalaźdu zapowiedzianego. Nie ustaie podziśdzień w tych usiłowaniach; opatrzone brzegi batteriami, porty i twierdze załoga, woysko pomnożone, uformowana milicya; tak dalece iż bezpieczni w domu pomyslić mogliśmy o napadnięciu Francuzów.

Teraz Monarcha znajduie się w Palermo; G. Stuart z 8 t. Anglików przeszedł do Calabryi; przyłączyło się do nich wielu obywatelów nowości nie cierpiących. Wódz Angielski z G. Verdier i Regnier stoczył już kilka bitew krwawych; niewiadomo kto zwyciężył; w każdym zdarzeniu Anglicy mogą ustąpić na okręt; dziś oszańcowani stoją pod S. Eufemią. Stuart między innemi liczy 1500 góralów Szkockich; ten lud jest odważny i bitny, lecz ubior nie podobał się Sycylińczykom; przeto z radością widzieli płynących do Calabryi. Sidney Smith w ciałninie stoi na kotwicy z okrętem Pompée od 84 armat; niedawno bombardował flotyllę przeciwną pod zamkiem Sciglio. Od d. 28 Maia góra Etna płomienie wyrzuca mieliśmy 4 trzęsienia ziemi. Dobra Neapolitańczyków leżące w Sycylii rząd sekwestrować kazał. Tak liczne mamy woyska narodowe i obce, tak wielkich wyglądamy posiłków z Anglii, że głośno mówić zaczęto o wyprawie, którą Ferdynand 4 z żprzymierzonymi chce przedsięwziąć na odzyskanie Królestwa straconego. Urodzaj piękny w całej wyspie, handel słaby, gdyż nie możemy po dawnemu zbywających produktów posyłać do Neapolu.

RZYM 6 Sierpnia. Cokolwiek mówiono za granicą, to pewna, że w zamku S. Anioła innych woysk nie mamy prócz Papiezkich. W Calabryi wojna domowa nie ustaie; otworzyło się pole widokom i zemście prywatney, pod pozorem dobra publicznego, iak więc bywa w spolicie w takim zdarzeniu; brat powstał na brata różniącego się w opiniach politycznych. G. Stuart miał otrzymać w posiłku 5 t. Anglików z Malty i Sycylii. Verdier i Regnier w trudnym położeniu byli do przybycia Masseny; żadna strona nte ogłosiła urzędownie klęsk i korzyści wzajemnych; los ważył się niepewny; pomnożone z obu stron armie sprawę rozwiążą. W Neapolu Jourdan ćwiczy regimenta nowo przez się uformowanie gwardyi narodowej. Dobycie Gaety zasmuciło Calabrow, lecz ich nie strwożyło bynajmniej; nie stygną w ochocie przywrócenia rządu dawnego. Między bajki kładniemy darowanie sto tysięcznego woyska Francuzów przez Napoleona Józefowi Buonaparte; ten w Neapolu zaciąga narodowe; Szefowstwo regimentu artyleryi dał G. Fonseca; regiment strzelców konnych dawniey uformowany, stojąc obozem długo nad brzegiem rzeki Garigliano, wszystkich prawie żołnierzy miał chorych. Francuzi zamysłali odzyskać wysepkę Capri, ażeby utworzyli dowoz żywności morzem do Neapolu; lecz Anglicy ostrożność zachowują. Główna kwatera Masseny d. 1 była w Salerno; straż przednia daley postąpiła.



WENE CYA d. 2 Sierpnia. Kommissarze od rządu Włoskiego wysłani obiceli w dzierzawę, jak dawno wiemy, miasta niektóre Austriackie rzeki Lisonzo bliższe, tamże komory celne przenieść kazano; nie ogłoszona jeszcze umowa, którą w tej mierze z dworem Wiedeńskim podpisać musiano; rzecz zdać się do prawdy podobna, że w tych stronach nastąpią wielkie odmiany, ażeby wojska Francuzkie ze Włoch lądem iść mogły do Istrii i Dalmacyi, nie tykając cudzej ziemi. Dywizye od nas posłane za G. Marmorat do Zara i daley, w drodze rozkaz odebrały niedawno, powracać na dawne stanowiska; lecz wkrótce potem przyszło nowe zalecenie, ażeby drogę zaczęta kończyły z pośpiechem. Z Albanii, Ragusańskiego kraju, Dalmacyi dawno już nie mamy żadnych wiadomości.

#### FRANCYA

PARYŻ d. 19 Sierpnia. W Toulonie na wodę spuszczone okręt lin. Commerce de Paris od 118 armat; tamże zaczęto budowę drugiego, Austerlitz od 128 armat. Do portu Anvers rozkaz przesłano, kończyć iak narychley 9 okrętów lin, wszystkie od 74 armat, Karol W, Anvers, Duguesclin, Lyon, Cesar, Audacieux, Illustre, Couronne, Dalmate; równy pośpiech widzimy w Brest, Orient, Rochefort. Lecz nie dość na tém do uformowania floty zdolney pokonać Anglików; trzeba wiele t. wprawnych maytków, i doświadczonych wodzów, którymby słusznie ufać mogli maytkowie; na tych zaś zbywa Francyi dotychczas, iak niedawno rząd wyznał po klęsce poniesionej w Trafalgar. Eskadra z 3 fregat złożona, od Anglików długo ścigana, do Bordeaux zawinęła, czwartą straciwszy; rząd nic nie rzekł o szczegółach tej wyprawy; donosił tylko w ogólności, że fregaty krążąc przy brzegach Afrykańskich i wyspach Antylskich, zabrały i zniszczyły wiele okrętów kupieckich Anglikom.

Zwyczaj dziś mają powszechny Paryżanie, pytać się nie o pokoy zawarty lub zerwane negocyacje, anieź o wyjazd lub dłuższe bawienie się Lordów Lauderdale i Yarmouth, lecz tylko o zdrowie i chorobę Foxa; każdy z Francuzów przywiązał nadzieję do życia tego Ministra, który głośno skłonność okazał do prędkiej ugody. Gdy Lauderdale nocy trawił na rozmowie z Napoleonem i Ministrami naszymi, gdy prosił o pasporta, i gotował się do wyjazdu, gdy nad nadzieję zostawał w Paryżu podziśdzien; wnosiliśmy, że Fox lepiej albo gorzej mieć się zaczynał. Podziśdzien mieszka poseł w Paryżu, gońców odbiera z Londynu i wysyła, rozmawia z G. Clarke i Champagny; wnet przypisujemy wszystko polepszonemu zdrowiu Ministra Angielskiego; ku temu zwrócone są oczy i serca nasze w przekonaniu, że znajdzie środki potężne do złamania największych przeszkód, i dzieło trudne skutkiem szczęśliwym uwieńczy. Rozumie wielu, że nie już Hannover, lecz wolny handel i żegluga na morzu, naybardziej wstrzymuje Anglików od podpisania traktatu, do którego Napoleon ręki nie zciągnie, jeżeli morza zamknięte mają zostać narodowi.

Zgromadzenie Żydowskie dało przewidzianą odpowiedź na wszystkie zapytania od rządu podane; dzień 15 obchodziło uroczyste mowami w Synagodze powiedzianymi językiem Francuzkim, Włoskim, Niemieckim. Tegoż d. Minister Portalis miał na obiedzie Kardynałów Maury, Spina, wielu Biskupów, przełożonych kościołów Ewangelickich, Reformowanych, i kilku Rabinów. Napoleon d. 15 przyiawszy zwykłe powinszowania od wyższych urzędów, nazajutrz wyjechał do Rombouillet. 9 departamentom Włoskim z krajów dawniej Weneckich uformowanym, naznaczył Prefektów wziętych z liczby obywateli miejscowych; Weneckim czyli Adryatyckim został Serbelloni.

Dziś goniec Angielski przysłany z Londynu, powoził odpowiedź naszą na nieprzyjacielskie Ultimatum; jeżeli propozycje rządu naszego będą przyjęte, nastąpi wkrótce pokoy; w przeciwnym razie wojnę prowadzić trzeba; lecz dni kilka zostać musimy w troskliwej niepewności, czekając co się podoba Ministrom Brytańii W. odbierać. Z Tunisu wiadomość przyszła, że Regencya Włochów, których oycyzna dziś pod rządem Francuzkim zostaje, wolnością obdarzyła; równe dobrodziejstwo czyniąc 16 poymanym Szwaycarom. Papiery nasze w górę poszły.

#### BATAWSKA RP.

HAGA d. 23 Sierpnia. Ludwik Buonaparte z Wisbaden przejechał do Aix la Chapelle dla skończenia le-

ków; ztąd wkrótce do nas powróci; małżonka zaś uda się do Paryża. XX. Waldeck i Saxe Gotha przystali agentów, ażeby regimenta ich w służbie Hollenderskiej zostać mogły; podobno będą wcielone do gwardyi, do której przyjęto wielu Francuzkich ochotników. W Breda, Boisleduc, innych twierdzach Batawskich niedawno wdziliśmy nadzwyczajne poruszenia; zataczano działa, sprowadzano amunicyę; uspokoiło się dziś wszystko, lecz na granicach wschodnich wojska zciągamy. Przyszła wiadomość z Westfalii, że w miastach Hamm, Unna, Soest, innych kraju Mark archiwa i kasy układać kazano, iakby wkrótce uwieszone być miały. Nie chcemy wierzyć pogłosce o podpisanych d. 19 w Paryżu warunkach przedugodnych pokoju między Francją i Brytańią W. Lecz ponieważ Fox lepiej mieć się zaczyna, wzrasta nadzieja; tej przyczynie przypisujemy dłuższe bawienie się Lorda Lauderdale, i trwającą dotąd bez przerwy negocyację; papiery Batawskie stają się coraz cenniejsze.

#### BRYTANNIA W

LONDYN d. 19 Sierpnia. Negocyacja z Francją jeszcze nie zerwana; podobno iadnak mała jest nadzieja rychłego pokoju, jeśli prawda, że nasi Ministrowie za pierwszy warunek do ugody podają, ażeby każda z stron woliących zostawała przy podbitych krajach, iak są dzisiaj, Hannover tylko wyłączając, który ma być oddany niezwłocznie Jerzemu 3. Mogliśmy iako zwycięzcy morscy tak mówić w Paryżu przez usta Lorda Lauderdale; to pewna, iż nie wszyscy Ministrowie tak myślą. Przyjaciele Foxa przestaliby podobno na podaniu łatwiejszych warunków, przekonani że pokoy Anglikom potrzebny. Lecz Grenville z przyjaciółmi rozumie, że iak nieprzyjaciel na lądzie, tak Brytańia W. na morzu przestawać nie powinna na mierności, szukając wszelkich zysków iakie być mogą podobne.

Gotowi podpisać pokoy, myślimy o wojnie. W Portsmouth znajdują się 18 regimentów pieszych, które zabierać kazano na flotę do zamorskiej wyprawy, nie licząc dywizyi już wysłanych z Plymouth, Dunes, Ramsgate i Margate, z kąd o wielkości przedsięwzięcia sądzić trzeba. Jakie będzie, i którym z nieprzyjacielskich dzierzaw grozi; zgadywać przed czasem nie będziemy; dość wiedzieć, że nigdy od początku dzisiejszej wojny Anglia więcej żołnierza nie wysyłała z kraju. Dotąd sama tylko piechota na okręty przewozowe siadała; dziś następuje jazda z najlepszych regimentów wybrana; artylerya wzięta na okręta lin.

Fox coraz lepiej mieć się zaczyna; już go widzianno na przechadzkach w ogrodzie; za d. kilka będzie mieszkać na wsi od spraw publicznych oddalony. Ażeby kraj został bezpieczny po odejściu wojsk licznych za granicę, pozostałym regimentom regularnym i milicyi X. d' Yorck zbliżyć się kazał do brzegów; Gubernatorowie Hrabstw wydali zalecenie do obywateli, względem uzbrojenia i ćwiczenia pewnej ich liczby na pospolitą obronę. Pobożne osoby po regimentach rozrzuciły krótkie pismo pod tytułem: dobra rada dla żołnierzy w d. spotkania; dane są przestrogi rycerstwu, iak zachować się, żyć, i umierać powinno za oycyznę.

Lord S. Vincent do okrętów Hibernia i Defiance, przyłączywszy Kent, Donnegal od 84, Illustrious od 74 armat, udał się prosto ku Portugalskim brzegom; w niebytności jego pod Brestem kommanderuje Adm. Cotton. Przyczynę żeglugi przedsięwziętej zgadywać trzeba; jedni mówią, że S. Vincent krążyć postanowił przed Lisboną, ażeby tam Willaumetz i H. Buonaparte zwinąć nie mogli, gdy powracać będą z Indyi zachodniej, przestrzeżeni o zamknięciu portów Hiszpańskich i Francuzkich. Zdaniem drugich dwór nasz odebrał ważną wiadomość niedawno od Regenta X. Brezylji. Ten podziśdzien opłaca Francuzom pozwoloną obojętność corocznie. Dziś słychać, że Napoleon nieukontentowany zamysła Portugallję przyłączyć do państw Króla Katolickiego, wcielając do Francyi prowincje jego bliższe gór Pirenejskich; o nadgodzie dla Regenta wzmianki niema. Brytańia W. ratować zprzymierzeńców obowiązana, Lordowi S. Vincent zleciła opatrzyć tymczasowie bezpieczeństwo Lisbońskiej stolicy; później nadesłać mając posiłki większe, które Adm. Louis prowadzić będzie. To przynajmniej pewna, że X. Pokoyu kilkanaście regimentów śpiesznie dopełnić kazał, inne wojsko w Andaluzji zgromadza. Francuzkie zaś półki pod Bayome stawać zaczęły; co wszystko pisma Paryżkie okryły potrzebą walczenia z Anglikami o żeglugę wolną.